

POSTANOWIENIE

18 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

SSN Ewa Stefańska

na posiedzeniu niejawnym 18 października 2023 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku wierzyciela Prezydenta Miasta Opola
przeciwko dłużnikowi Redaktorowi Naczelnemu T. spółce akcyjnej w O.
o egzekucję świadczeń niepieniężnych (art.1050 i 1051 k.p.c.)
na skutek przedstawienia przez Sąd Rejonowy w Opolu
postanowieniem z 27 marca 2023 r., IX Cz 7/23,
zagadnienia prawnego:

"czy termin na wykonanie przed dłużnika czynności, której inna osoba wykonać za niego nie może, a której wykonanie zależy wyłącznie od jego woli, wskazany przez Sąd na podstawie art. 1051¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 1050 § 1 k.p.c., w sytuacji gdy Sąd nie odwołał się do daty prawomocności postanowienia, biegnie od dnia uprawomocnienia się postanowienia, czy od dnia ogłoszenia postanowienia?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Opolu postanowieniem z 27 marca 2023 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, które wystąpiło w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzyciela Prezydenta Miasta Opola przeciwko dłużnikowi Redaktorowi Naczelnemu T. S.A. w O.

Postanowieniem z 14 grudnia 2022 r. Sąd Rejonowy w Opolu oddalił wniosek wierzyciela o nakazanie zapłaty przez dłużnika 90 000 zł.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wniósł wierzyciel, zarzucając naruszenie: art. 1050¹ § 1, art. 396, art. 360 w zw. z art. 1050¹ § 1 k.p.c.

Podczas rozpoznawania zażalenia Sąd *ad quem* powziął wątpliwość wyrażoną w zagadnieniu prawnym przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy bada w pierwszej kolejności spełnienie warunków do podjęcia uchwały. W orzecznictwie wskazuje się bowiem, że Sąd, który oczekuje wyjaśnienia występującego w sprawie zagadnienia prawnego, powinien nie tylko sprecyzować istotę powstałych wątpliwości przez wskazanie przyczyn powodujących, że nie wie jak zinterpretować określony przepis, lecz także przytoczyć argumenty potwierdzające ich istnienie w postaci alternatywy możliwych rozstrzygnięć przedstawionego zagadnienia, a ponadto wskazać, która z możliwych i wskazanych interpretacji i z jakich względów jest w jego ocenie prawidłowa. Jednocześnie zwrócono uwagę na szczególność regulacji dotyczącej szeroko rozumianych pytań prawnych. Podkreślono m.in., że instytucja zagadnienia prawnego, ze względu na ingerencję w niezawisłość sędziowską, ma charakter wyjątkowy. Wymaga ścisłej interpretacji normy dopuszczającej podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały. Ustanowiona w art. 390 § 1 k.p.c. instytucja pytań prawnych,

jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady niezawisłości orzecniczej sędziów, którzy w sprawowaniu swojego urzędu podlegają jedynie Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), wymaga ścisłej wykładni, zaś merytoryczna, wiążąca pomoc prawna Sądu Najwyższego, może nastąpić wyłącznie wtedy, kiedy zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości o decydującym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostających z tym rozstrzygnięciem w związku przyczynowym (zob. postanowienie SN z 15 listopada 2018 r., III CZP 53/18).

Analiza przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Opolu zagadnienia prawnego, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, prowadzi do wniosku, że nie spełnia ono wymogu jednoznacznego wskazania i uargumentowania aprobowanego sposobu rozstrzygnięcia tego zagadnienia. Sąd wprowadził przytoczył argumenty na rzecz każdego z rozwiązań, ale nie wskazał, za którym z nich jednoznacznie opowiada się.

Nadto – o czym poniżej – rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy rzeczzonego zagadnienia prawnego, w istocie posłużyłoby Sądowi *ad quem* do wydania konkretnego orzeczenia. Innymi słowy, Sąd Najwyższy przejąłby *de facto* rolę Sądu *meriti*, co niewątpliwie stanowiłoby nieuzasadnioną ingerencję w niezawisłość sędziowską.

Zgodnie z art. 1050 § 1 k.p.c. jeżeli dłużnik ma wykonać czynność, której inna osoba wykonać za niego nie może, a której wykonanie zależy wyłącznie od jego woli, sąd, w którego okręgu czynność ma być wykonana, na wniosek wierzyciela po wysłuchaniu stron wyznaczy dłużnikowi termin do wykonania i zagrozi mu grzywną na wypadek, gdyby w wyznaczonym terminie czynności nie wykonał.

W istocie w przedmiotowej sprawie chodzi o wykładnię powyższego przepisu, który Sąd przedstawiający zagadnienie prawne mylnie powiązał z art. 1051¹ § 1 k.p.c., co wynika również z uzasadnienia postanowienia z 27 marca 2023 r., w którym wskazano art. 1050¹ § 1 k.p.c.

Sedno problemu w przedstawionym zagadnieniu prawnym tkwi w prawidłowym określeniu początku biegu terminu do wykonania czynności

niezastępowalnej przez dłużnika, w sytuacji, gdy sąd wskazał ten termin w postanowieniu. Sąd *ad quem* rozważał w tym zakresie dwie możliwości, a mianowicie wynikającą bądź z faktu uprawomocnienia się postanowienia bądź z faktu jego ogłoszenia.

Wydaje się, że wskazane zagadnienie ma o wiele szerszy zakres, niż wynikałoby to z uprawomocnienia bądź ogłoszenia postanowienia.

Wstępnie należy zgodzić się z tymi wypowiedziami zarówno judykatury, jak i nauki prawa, że postanowienia niemerytoryczne na ogół nie korzystają dla swej skuteczności z atrybutu prawomocności.

Wskazano bowiem m.in., że powaga rzeczy osądzonej dotyczy tylko wyroków (postanowień co do istoty wydanych w postępowaniu nieprocesowym), a nie postanowień w kwestiach wyłącznie procesowych, a za takie należy uznać postanowienie dotyczące przymuszenia dłużnika - w drodze egzekucji sądowej - do wykonania prawomocnego wyroku (przez wyznaczenie dłużnikowi przez sąd terminu do wykonania orzeczenia i zagrożenie grzywną na wypadek, gdyby w wyznaczonym terminie czynności nie wykonał - art. 1050 § 1 k.p.c.) – zob. wyrok SN z 5 października 2005 r., I PK 65/05.

Powyższe ustalenie ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem jak trafnie podkreśla się w piśmiennictwie - mając na uwadze odmienne funkcje orzeczeń co do istoty sprawy, jak i tych, które jej nie rozstrzygają - ustawodawca wprowadził odmienne reguły natychmiastowej wykonalności tych orzeczeń. Postanowienia, które nie mają charakteru merytorycznego rozstrzygnięcia, są natychmiast wykonalne i natychmiast skuteczne z mocy prawa. Orzeczenia merytoryczne są co do zasady wykonalne po uprawomocnieniu (zob. K. Sokółska, *Natychmiastowa wykonalność orzeczeń co do istoty sprawy w procesie cywilnym*, Warszawa 2023 r., s. 19).

W odniesieniu do zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd odwoławczy, w piśmiennictwie wyrażane są zróżnicowane poglądy. Warto szerzej zacytować wybrane stanowiska uwzględniające cały kontekst związany z wyznaczaniem terminu do wykonania czynności. Pierwsze ze stanowisk nawiązuje do argumentu płynącego z art. 360 k.p.c. Według tego stanowiska termin

zakreślony przez sąd powinien być wyznaczony w taki sposób, aby dłużnik mógł realnie wykonać czynność. Termin rozpoczyna bieg od wydania postanowienia (art. 360 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), chyba że sąd inaczej określi początek jego biegu (np. od chwili uprawomocnienia się postanowienia lub 2 tygodnie od uprawomocnienia się postanowienia). Ponieważ wyznaczony dłużnikowi termin jest terminem sądowym, może zostać - zgodnie z art. 166 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - przedłużony z ważnej przyczyny. Dłużnik jest też uprawniony do złożenia wniosku o przywrócenie terminu na podstawie art. 168 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., jeżeli uchybił terminowi bez swojej winy. Skoro dokonanie czynności jest warunkiem formalnym wniosku o przywrócenie terminu (art. 169 § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), to dłużnik może skutecznie wnosić o jego przywrócenie do wykonania czynności tylko wtedy, gdy wykonał ją przed złożeniem wniosku (M. Łochowski, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Tom II*, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, s. 1653-1654).

W piśmiennictwie wyrażane jest także stanowisko odmienne, ale nie zostało ono dostatecznie uzasadnione. Wskazano bowiem m.in., że ustawodawca nie zawarł w kodeksie postępowania cywilnego żadnych wskazań co do długości terminu, jaki powinien zostać wyznaczony dłużnikowi na dokonanie czynności niezastępowalnej. W świetle poglądów doktryny, sąd zakreślając termin, powinien uwzględnić przede wszystkim charakter czynności podlegającej wykonaniu i okoliczności konkretnego przypadku. Termin na wykonanie czynności powinien być określony tak, aby dłużnik miał realną możliwość dopełnienia obowiązku, a jednocześnie tak, aby wierzyciel mógł w rozsądnym czasie oczekiwać jego wykonania. Termin rozpoczyna bieg od chwili uprawomocnienia się postanowienia. Ma przy tym charakter terminu sądowego, w konsekwencji czego może być przedłużony na wniosek dłużnika na podstawie art. 166 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., ale tylko do czasu ukarania dłużnika grzywną bądź nałożenia na niego obowiązku zapłaty sumy pieniężnej (U. Moszczyńska, *Wybrane aspekty egzekucji czynności niezastępowanych*, PPE 2020, nr 4, s.12).

Według trzeciego stanowiska, które nie koncentruje się ani na dacie ogłoszenia, ani prawomocności postanowienia, decydujące znaczenie ma określenie (początku biegu) terminu przez sąd w postanowieniu (J. Jankowski,

Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego. Część II, Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne (2), MOP 2012, nr 4).

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że jako punkt wyjścia przekonujące jest to stanowisko, które wskazuje, iż rozwiązania należy poszukiwać w art. 360 k.p.c. Przypomnieć trzeba, że zgodnie z tym przepisem postanowienia stają się skuteczne w takim zakresie i w taki sposób, jaki wynika z ich treści, z chwilą ogłoszenia, a jeżeli ogłoszenia nie było - z chwilą podpisania sentencji.

Zatem skuteczność postanowienia wydanego na podstawie art. 1050 § 1 k.p.c. nie zależy od jego prawomocności, chyba, że – wymaga to podkreślenia - sąd inaczej określi początek jego biegu, także przez wskazanie chwili uprawomocnienia. Problem jednakże polega na tym, że w okolicznościach niniejszej sprawy, sąd nie wskazał początku biegu terminu. W rezultacie, w świetle wskazanych powyżej wypowiedzi, nasuwałby się wniosek, że decydująca będzie w tym względzie chwila ogłoszenia postanowienia. Postawienie takiej tezy, byłoby jednak zbyt daleko idącym, nieuzasadnionym uproszczeniem.

Przypomnieć należy, że już z treści art. 360 k.p.c. wynika, iż o skuteczności postanowienia decyduje bądź chwila jego ogłoszenia, bądź - jeżeli ogłoszenia nie było - chwila podpisania sentencji. Nadto – co wymaga podkreślenia – skuteczność postanowienia, a więc wywołanie przez orzeczenie wszelkich skutków wynikających z jego treści, w sytuacji, gdy na dłużniku spoczywa obowiązek wykonania danych czynności w przeciągu określonego terminu, musi uwzględniać realność jego spełnienia.

Artykuł 1050 § 1 k.p.c. stanowi m.in., że sąd na wniosek wierzyciela po wysłuchaniu stron wyznaczy dłużnikowi termin do wykonania i zagrozi mu grzywną na wypadek, gdyby w wyznaczonym terminie czynności nie wykonał. Zatem przepis wymaga wyznaczenia dłużnikowi terminu do wykonania czynności. Chodzi zatem o wiedzę bądź możliwość jej uzyskania przez dłużnika o rzeczonym obowiązku i terminie. Poprzestanie tylko na abstrakcyjnym ujęciu skuteczności przedmiotowego orzeczenia, doprowadziłoby do tego, że w istocie omawiana norma stałaby się w pewnych sytuacjach pusta.

Punktem wyjścia powinno być sformułowanie, że sąd dokonuje wyznaczenia terminu, po wysłuchaniu stron. Przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 760 § 2 k.p.c. w przypadku gdy według przepisów niniejszego kodeksu zachodzi potrzeba wysłuchania strony, wysłuchanie odbywa się, stosownie do okoliczności, przez spisanie protokołu w obecności lub nieobecności drugiej strony albo przez oświadczenie strony złożone na piśmie lub za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Nie jest również wykluczone wysłuchanie na rozprawie (zob. E. Jaceczko [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie egzekucyjne. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy). Komentarz aktualizowany*, red. O. M. Piaskowska, LEX/el. 2023, teza 3 do art. 1050).

W rezultacie w praktyce mogą zaistnieć różnorodne sytuacje. Początek biegu terminu do wykonania czynności niezastępowalnej może wynikać z ogłoszenia postanowienia, z jego treści (przez wskazanie zdarzenia, chwili, daty, okresu), bądź z faktu jego doręczenia dłużnikowi.

Z tych względów, na podstawie art. 86 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1093 ze zm.), Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

(r.g.)

[ał]